

Bożenna Banasik

"A propos przyjaźni"

Palestra 41/3-4(471-472), 164-165

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ „À propos przyjaźni”

11–15 grudnia 1996 r. na zaproszenie Dziekana Rady Adwokackiej Lyonu André Boyer przebywała w Lyonie delegacja Adwokatury Łódzkiej w osobach: Dziekan ORA Józef Zejda, skarbnik ORA Jadwiga Walczak-Karczemka oraz Autorka notatki.

Od 1980 r. datują się więzy łączące adwokatów Lyonu i Łodzi. Serdeczne i bliskie wieloletnie kontakty ostatecznie zostały uwieńczone w grudniu 1995 r. podpisaniem umowy o współpracy tzw. zbliżenie Izb.

Wielokrotnie adwokaci łódzcy spotykali się ze swoimi kolegami francuskimi, zdarzały się wspólnie organizowane konferencje np. konferencja dotycząca deontologii profesji prawniczych.

Grudniowa wizyta była bardzo urozmaicona. 12 grudnia uczestniczyliśmy w całonocnym seminarium pt. „Prawo, czynnik rozwoju ale i «enfant terrible» wolności” prowadzonym przez prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej Francji dziekana Philippe Leleu. W seminarium, które odbywało się w nowo wybudowanym Cité Internationale brało udział ok. 300 prawników, nie tylko adwokatów ale i przedstawicieli innych profesji prawniczych. Nasi koledzy francuscy z pasją reagowali na poruszane kwestie i popołudniowa dyskusja była bardzo ożywiona. Dyskutowano o wolności intelektualnej prawnika, jakości życia publicznego, ingerencji prawa w życie prywatne, granicach prawa, znaczeniu kontaktów międzynarodowych.

„Prawo nie jest tylko środkiem dla rządzących aby rządzić ale również środkiem aby ich kontrolować.

Bez dobrego prawa rozwój ekonomiczny nie jest możliwy ale nadmiar prawa może powodować ograniczenie wolności. Im wyższy poziom rozwoju ekonomicznego tym więcej prawa. Grozi nam zalew szczegółowych unormowań czego następstwem będzie uprzedmiotowienie prawa. Podmiot stosunku prawnego przestaje mieć znaczenie. Teksty nowych uregulowań prawnych często są nie do użytku bowiem tworzone są przez technokratów” – to niektóre tylko fragmenty podsumowania dyskusji.

W dniu 13 grudnia 1996 r. w gmachu Sądu Apelacyjnego uroczyste składało przysięgę 98 młodych adwokatów. Ubrani w czarne togi, przystrojone białym żabotem przysięgali:

„Je jure, comme avocat, d'exercer mes fonctions avec dignité, conscience, independance, probité et humanité”

Dziekan André Boyer podkreślał w swoim przemówieniu skierowanym do młodych kolegów, iż słowa przysięgi nie są frazesami,

a w pracy którą będą wykonywać winni kierować się człowieczeństwem, skromnością, kurtuazją i to nie tylko w relacjach z klientami ale również w relacjach z profesjami prawniczymi. Głównym tematem wystąpienia Dziekana była rola adwokata w społeczeństwie.

Adwokat to nie tylko ten, który stosuje prawo, nie tylko ten, który służy regułom prawniczym, nie tylko ten który jest handlarzem prawa. Adwokat to ten, który nadaje prawu jego prawdziwy wymiar: wymiar ludzki.

Adwokat przypomina, że ludzie są równi wobec prawa, prowadzi dialog z sędzią, wynajduje wolną przestrzeń w przepelnionych ciasnych legislacjach. Po wystąpieniu Dziekana krasomówstwem błyszczeli młodzi adwokaci Eymeric Molin i Frédéric Renaud rozważając znaczenie przyjaźni we współczesnym świecie.

À propos de l'amitié... W uroczystościach w Sądzie Apelacyjnym uczestniczyło wiele delegacji zagranicznych. Koledzy ubrani byli w togi, nie wyłączając delegacji polskiej.

Wieczorem odbył się wspaniały bankiet, w którym uczestniczyło 2000 osób, w tym przedstawiciele władz państwowych.

Delegacja Łódzka w uroczystościach uczestniczyła z jednej strony jako reprezentacja Adwokatury, a z drugiej jako przedstawiciele Stowarzyszenia Przyjaźni Prawników Polskich i Frankofońskich.

Realizując tę drugą misję, uczestniczyliśmy w ważnych spotkaniach z prezesem Sądu Apelacyjnego Lyonu Jean Claude Girusse, prokuratorem generalnym François Falleti oraz prezesem Stowarzyszenia Prawników Lyonu i Łodzi (utworzonego w Lyonie w listopadzie 1996 r.) André Oriol. Potwierdzona została kontynuacja staży dla sędziów i prokuratorów obu miast oraz dla aplikantów adwokackich. Ustalono też konieczność zorganizowania w Lyonie i Łodzi wzorem z poprzednich lat konferencji na tematy wspólne dla wszystkich profesji prawniczych.

Nie sposób opisać serdeczności kolegów francuskich.

Kończąc tę krótką notatkę, muszę oddać hołd naszym najbliższym opiekunom – adw. Guy Fabre i adw. Didier Saint Avit. Wielokrotnie wcześniej byli w Polsce i są aktualnie naszymi ambasadorami we Francji.

Reasumując:

Wizyta miała kolosalne znaczenie. Po raz kolejny mogliśmy uświadomić sobie, że rodzina prawników europejskich ma podobne problemy a adwokatura polska ma silną pozycję w tejże rodzinie.

Bożenna Banasik